

GŁOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

FRANCISCO PAGADU
Concepción N° 866
INTERES GENERAL
Concepción N° 1544

Redakcja i Administracja:
SERIAGO 2076 — T. E. 72-3679
Precio 1 peso

rok XXXI.

GŁOS POLSKI — Buenos Aires, 15 de Enero, Styczeń, 1954.

Nr. 2380

DOKTRYNA DULLES'A

Na konwencji Kongresu Organizacji Przemysłowej w Cleveland, sekretarz stanu Dulles na kryłej zarządu podstawowego stowarzyszenia przemysłowego, dodał do imperjalnego ujawnienia Zarządu ten wydaje się tym razem posiadając trwałe kontury, gdyż jest wynikiem rocznych nieudanych dwudziestu, przewleկich debat w komisjach eksperckich, szukania na wych druk i liczych prób formułowania teorii pokojowego wywołania światowej ujawnionym przez komisję.

Przyponiemy tu wypadek, że w okresie zanin Józef Eisenhower i Dulles zetknęli się z praktyką zarządzania, mówili oni wiele o polityce wyzwolenia, jako o czymś typowym i możliwe do wykonyania. Wypowiedzieli te ulgę jedynie zmarły, który od wypowiedzi bogu krytykował, Gdy mówiąc o swoim czasie poeta marszałek hirszt i my tač oznacza to wojnę preventywną przeciw Sowietom, wypowiadając republikański wyjawili, że chodzi o wyzwolenie "pokojowej mi średnictwa". Na natyżecie pytanu dziennikarzy o jakie to środki pokojowe chodzi, Dulles dał z głośnym uchwałą za żelazną karabiną zatrzymujące niepowodzenie, zrzuty broni i tpt. Środku wyzwolenia był zatem "pokojowy", jedynie w tym sensie, że nie angażowały się w konflikcie armie, ale zbrojny. Posypani sy i wówczas protesty, głosy nie ze strony polskiej, które ostrzegły sekretarza stany w jego zaapelach, po inauguracyi nowego przedstawiciela amerykańskiego przedstawiciela skierowanego do posłuszył Dulles z ironią: "Wszystkie uwagi na temat polityki po krajowej, wyzwoleniu. Mówimy, że jest to sprzedawana sama w sobie, a powiewałowa również w innym wariant tej polityki — wyzwolenie przez kampanię propagandową, jak, jak w czasach sumienia określano, przez organizację krajowej duchowej".

Radikalna odrzutka na rewolucyjny wariant polityki wykazała się były czterwocie wypadki w Niemczech wschodnich, kiedy po laju się krew antykomunistyczna nadawała. Amerykanie za ratując twarz zapłacił za nie paczki tzw. "wywołaniemi".

MORALNE NIEZUZNANIE'

Pod stawku przedmiotem Dulles'a w Cleveland leżały przekonanie oparte na przekrytkach dowiadzeniowych, że wojna zimowa nie jest już możliwa, a Europejka wschodnia bez interwencji zbrojnej, Dulles postąpił odmieniem od Roosevelt, Hopkinsa i z Stettinius, odmawiając co najmniej udziału w przekrytach, kiedy nie było jasne, jakie nie mogą one wynieść. Wszystko, co Europejka wschodnia rzucało w oczy, było wyzwalać tylko przez propagandę, jest pozwanej reżimem. Przepowiadając przypisane do amerykańskiego podstawowego zarządu, Niemcy z obserwatorów zwracały uwagę, że wytyczone jego wejście do historii amerykańskiej polityki zewnętrznej jaką doktryny Dullesa.

Wszelka doktryna, Stan Zjednoczone nie ma statusu statusu o partycji na podboju i ujawnianiu, w szczególności zaś nie daje możliwości moralnej panopii. Konsekwencja tego, tzn. dalszych narodzeń pieniężnej krajowej "eni" ani też nie plaska się w Szwecji w sposób, który "potwierdziły niewielu tych narodów". Przeciwko Stanowi Zjednoczonemu stawienie podobniego budek wielu kierzących będzie udziałem ludzi dyplomatycznych, pobrudzonych w ten sposób narody ujawnione do czasu pojawienia się nowego drogi do gwarancji bezpieczeństwa narodów. Za tradycyjne lata jak "wyzwolenie domowe" sowiecki system nie wolno skazywać jest na nieuchronne zagładę.

Doktryna Dullesa jest zatem doktryna moralna niezwanego, nieświnidliwego losu ludów i w tym sensie działy dalej jak, iż znowu dyplomatyczne drogi nie gwarantują bezpieczeństwa narodów. Za tradycyjne lata jak "wyzwolenie domowe" sowiecki system nie wolno skazywać jest na nieuchronne zagładę.

Doktryna Dullesa jest zatem doktryna moralna niezwanego, nieświnidliwego losu ludów i w tym sensie działy dalej jak, iż znowu dyplomatyczne drogi nie gwarantują bezpieczeństwa narodów. Za tradycyjne lata jak "wyzwolenie domowe" sowiecki system nie wolno skazywać jest na nieuchronne zagładę.

ROZSTRZELANIE BERII ?

(1) W połowie grudnia ubiegłego roku do Stanów Zjednoczonych po trzymiesięcznym pobycie w Związku Sowieckim William L. Ryan, korespondent jednej z amerykańskich agencji prasowych, O' publicował na ekranie artykuł na temat roli armii sowieckiej w sprawie Berii — pisze Ryan — wykazuje szybkie zmniejszenie się wpływów tajnej polityki przy rozwijaniu się nowego programu rozbiorzenia Europy. Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza przekonanie, że pozostały szczelest wódzów parti komunistycznych zmuszony został do niejewnej kollektywnej roli przewodniczącego, której raczej nie miało być, aż do momentu pojawienia się nowego programu.

Wszystko, co się stanie, zaczyna się od obyczajów na sali liderów partii komunistycznych.

Zakon wyprawił się wraz z południem i rozpoczęciem tajnej polityki, aby wykonać swoje zadanie.

Przeprzewodniczący zarządu Berii, który od stycznia 1953 r. nie przewidział się przedmiotem intensywnej propagandy. Takie traktowanie tej sprawy wyzmacza prz

ADWOKAT
Dr. ROBERTO L. ROIS

Pady w zakresie prawa cywilnego, handlowego i karowego, oraz administracyjnego, w morskim i lotniczym sporze międzynarodowym, arbitrażowym, gospodarczym, rolniczym, rozwijającym się, gospodarki, gospodarki narodowej, obrony narodowej.

Gospodarka przyjęty: od poniedziałku do piątku od godziny 9-12 i 15-18. Soboty: od godz. 9-13

a. Małpa 231, 1 p. of. 15 - Capital Federal - Tel: 34-1020

ANNA CIECHANOW

BIURO PRAWNICKIE
"LA UNIVERSAL"

Adwokat dypl. w Warszawie

zakwaterowanie, perzydacji i mających zmarłygo Jej małżeńca, ROMANA CIECHANOWA, to kontynuują zakwaterowanie, wszelkich spraw naturalnej prawa i administracyjnej w Buenos Aires i na prowincji. Perzydowanie się można w godzinach 15-18 w Urugwaju 1858, 6p. Dypl. 4, tel. 41-3328; oraz w godzinach 18-19, Hip. Irigoyen 2858, tel. 47-3464

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
CONSULTORIO DENTAL "PAVON"

Dr. JUAN J. ROCHE

Avt. Presidente PERON 488 (dawny Parón) Avellaneda
(4 kwadraty od Av. Mitre) (najlepsze stacje kolejowe)

PRZYJEMNE: w poniedziałek, środa i piątki od godziny 14 do 20

Wizytowanie: w poniedziałek, środa i piątki - Plomberie

1 WYZWOLENIE BEZ BÓLU
PORADY BEZPŁATNE
GWARANCJA DŁUGOLETNIA

Mówiąc po angielsku.

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dra. Liliana E. Nacht

Dentysta ekspert

Diplomowany w Uniwersytecie w Buenos Aires

Mówiąc po angielsku i francusku

Wykrywanie zębów i lecznictwo według najnowszych metod naukowych. Diagnostyka gwarancja. Pady bezpieczeństwa. Noworodkowy ruch

Przyjmuje w poniedziałek, środa i piątki od godz. 15 do 20

Przyjmuje w poniedziałek, środa i piątki od godz. 15 do 20

GRUBURU 262 res CORRIENTES, 1 kw. od st. kol. podz. Pasteur

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobiście przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20

Przyjmuje codziennie od godz. 14 do 20; w niedziele i świąt od godz. 9 do 12

UWAGA: Hodacy są zastawiani osobicie przez Drs. W. Weinberga

Niższych organizacji specjalnych alii i inżynierów

TACUARI 1583

PLAZA CONSTITUCION

JAK DŁUGO ŻYJA

Mieliście nadzieję, że Małpa będzie żyć 969 lat. Zwierzęta z nich osiągają tak długą, lecz niektóre z nich osiągają wiek co najmniej 1000 lat. Ogólnie mówiąc powiedzieć, że przeciętny zwierząt żyje od 70 do 80 lat, ale niektóre osiągają znaczny wiek, np. pionierzy gołębi domowych żyją do 100 lat i dłużej.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach.

Na wydłużenie życia do 100 lat i dłużej mówią 152 lata. Maly ków, gnaty, smazy i waspadzie, które pojawiają się po 100 latach